Wąsek, D., i Gilski, M. (red.). (2026). *Leksykon polskich apologetów i teologów fundamentalnych*. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, s. 69–86.
https://doi.org/10.15633/9788383701769.05

Jakub z Paradyża

Marek Gilski
marek.gilski@upjp2.edu.pl https://orcid.org/0000-0003-4588-2038
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie https://ror.org/0583g9182

Wojciech Baran
wojciech.baran@upjp2.edu.pl https://orcid.org/0000-0002-3049-0050
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie https://ror.org/0583g9182

Znaczna część życia Jakuba z Paradyża owiana jest mgłą tajemnicy, a autorstwo przypisywanych mu dzieł jest przedmiotem dyskusji badaczy. Nie ma jednak wątpliwości, że w epoce, w której żył, był postacią nietuzinkową, a jego wkład w apologetykę należy uznać za znaczący.

Kontekst biograficzno-bibliograficzny

Jakub z Paradyża (około 1380/1381–1464/1465), znany także jako Jakub Kartuz, Jakub z Krakowa, Jakub z Erfurtu, Jakub z Mogiły, Jakub z Jüterbogu albo Jakub Cysters, był synem osadników niemieckich znad Obry. Około 1402 roku wstąpił do klasztoru cystersów w Paradyżu. Od 1420 roku studiował filozofię i teologię na Uniwersytecie Krakowskim, gdzie najpierw uzyskał bakalaureat (1421), a następnie został magistrem sztuk (1423). Studiując teologię (1423–1431), był bakałarzem biblijnym, następnie bakałarzem sentencjariuszem, a w 1432 roku został doktorem teologii. Jeszcze przed promocją doktorską wziął udział w debacie teologicznej profesorów Uniwersytetu Krakowskiego z husytami, podczas której podjęto między innymi problem rozumienia Kościoła oraz stanu

kapłańskiego. W latach 1432–1441 przebywał w klasztorze cystersów w Mogile oraz prowadził wykłady z teologii na Uniwersytecie Krakowskim, był również kaznodzieją uniwersyteckim. Wziął udział w synodzie prowincjonalnym w Łęczycy (1441), gdzie wystąpił jako zwolennik radykalnych reform życia zakonnego: opowiadał się między innymi za całkowitą sekularyzacją dóbr zakonnych, co naraziło go na konflikt z własnym klasztorem i doprowadziło do przeniesienia się Jakuba do klasztoru cystersów w Sulejowie (1441/1442). Paradyżanin uczestniczył w Soborze w Bazylei (1442–1443), gdzie wygłosił kazanie do ojców soborowych. Następnie przeniósł się do klasztoru kartuzów na Spiszu, a ostatecznie do kartuzji w Erfurcie, w której zmarł. Okres pobytu w Erfurcie to czas intensywnej twórczości piśmienniczej. Najstarsze biografie Jakuba, a wśród nich ta autorstwa jego ucznia z okresu pobytu w Erfurcie, kartuza Jakuba Volardiego, zaginęły [Fijałek, 1900; Dobrzanowski, 1982: 109–119; Porębski, 1994; Wünsch, 1998: 82–83; Stoś, 2004; *Clavis scriptorum et operum…*, 2019: 226–273].

Życie Jakuba przypadło najpierw na czasy wielkiej schizmy zachodniej. Sytuacja zmieniła się dopiero dzięki Soborowi w Konstancji, który zamknął okres współistnienia trzech papieży. Te trudne czasy zawirowań na Stolicy Piotrowej wpłynęły na problematykę, która była przedmiotem jego teologicznych zainteresowań. Żyjąc w atmosferze dwuwładzy, a nawet trójwładzy w Kościele, opowiedział się za koncyliaryzmem. Jego aktywny udział w Soborze w Bazylei świadczy o prestiżu, jakim się cieszył. Jakub zyskał miano „najwybitniejszego teoretyka koncyliaryzmu w Europie" [Porębski, 1994: 26]. Miał tak wielki autorytet zarówno w Polsce, jak i poza krajem, że wśród niemieckich teologów otrzymał przydomek „wyrocznia Apollina". Do niego bowiem zwracano się z prośbą o pomoc w zgłębianiu trudnych kwestii [Stoś, 2004: 25].

Ponieważ piśmiennictwo Jakuba szybko zostało wykorzystane przez autorów protestanckich (chodziło przede wszystkim o dzieło *De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi mystice descriptis et de auctoritate Ecclesiae et de eius reformatione*), Jakub „otrzymał w literaturze etykietę «niedoścignionego krytyka papiestwa i nieugiętego przeciwnika Kościoła katolickiego». Większość prac tych autorów z biegiem czasu trafiła na listę ksiąg zakazanych przez Kościół, co uczyniło również z Paradyżanina teologa w Kościele rzymskim podejrzanego i niechcianego, a w najlepszym razie przemilczanego" [Stoś, 2004: 33; kwestia recepcji dzieł Jakuba zob. Mertens, 1976].

Dopiero XIX wiek przyniósł próby odkrywania oraz ukazywania nieco innego wizerunku Paradyżanina. Była to zasługa H. Kellnera [Mertens,

1976: 163–165], który pokazywał „w swojej polemicznej pracy, że punktem ciężkości całego pisarstwa i nauczania Jakuba nie było nawoływanie do instytucjonalnego zreformowania Kościoła, lecz naprawa europejskiej *Christianitas* na drodze mistycznej. Popularyzacja i «demokratyzacja» teologii mistycznej, zarezerwowanej dotychczas dla nielicznych mistrzów życia duchowego, miała być, według Jakuba z Paradyża, najlepszą receptą odbudowy autorytetu i świętości Kościoła" [Stoś, 2004: 34; Ćwik, 2013: 247–258].

Clavis scriptorum et operum Medii Aevi Poloniae [2019: 226–273] wymienia przy Jakubie z Paradyża 157 dzieł, spośród których 21 zalicza do *dubia*, 8 do *attributa*, by ostatecznie określić go jako autora 108 zachowanych dzieł i 20 niezachowanych. Paleta zainteresowań autora była szeroka. Wśród dzieł Jakuba znajdują się zarówno traktaty ascetyczne, dogmatyczne, kanoniczne, moralne, liturgiczne, biblijne, jak i niezachowane komentarze do *Sentencji* Piotra Lombarda oraz do różnych dzieł Arystotelesa. Dyskusji nad autorstwem dzieł i nad ich datacją nie można uznać za zakończoną [*Clavis scriptorum et operum…*, 2019: 226–273; Mertens, 1976: 26–46, ostatnie strony (44–46) to pozycje, co do których datacji istnieją wątpliwości].

Spośród tak licznych dzieł kilka zasługuje na szczególną uwagę ze względu na zawartą w nich perspektywę apologetyczną. Chodzi zarówno o pozycje, w których Jakub proponował konkretne reformy w Kościele, krytykując istniejące nadużycia, jak i o teksty ściśle związane z soborem w Bazylei. Najbardziej istotne wydają się dwa dzieła: zredagowany na przełomie lat 1440 i 1441 traktat koncyliarystyczny *Determinatio Basiliensis* (traktat występuje pod trzema różnymi tytułami: *Determinatio circa Concilium Basiliense*, *Determinatio de Ecclesia*, *Determinatio Basiliensis*) [Jakub z Paradyża, 1987: 83–115; aparat krytyczny: 290–299; *Clavis scriptorum et operum…*, 2019: 226] oraz poświęcone reformie Kościoła i napisane w Erfurcie w 1449 roku *Avisamentum ad Papam pro reformatione Ecclesiae* [Jakub z Paradyża, 1978b: 12–17]. Krytyka nadużyć w Kościele znajduje się między innymi w dziele *De officiis et statu ecclesiasticorum* [Porębski, 1994: 46]. Cenny z punktu widzenia eklezjologii jest traktat *De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi mystice descriptis et de auctoritate Ecclesiae et de eius reformatione* [Jakub z Paradyża, 1978b: 23–47]. Całe piśmiennictwo Jakuba przesiąknięte jest ideą reformy Kościoła, co widać w wielu traktatach ascetycznych, w których proponuje wszystkim, a nie tylko wybranym wierzącym, drogę mistyczną. Ta droga duchowa miała być jedną z ważnych odpowiedzi na ówczesny kryzys Kościoła [Ćwik, 2013: 257].

Najważniejsze dzieła z punktu widzenia apologetycznego

Determinatio Basiliensis

Dzieło, napisane na polecenie władz Uniwersytetu Krakowskiego, składa się z dwunastu tez, co stanowi nawiązanie do dwunastu artykułów wiary symbolu apostolskiego. Miało to znaczenie symboliczne. Nawiązywało także do – dotyczącej zadań soboru i skonstruowanej w podobny sposób – mowy paryskiego teologa Jana Gersona, wygłoszonej na soborze w Konstancji 23 marca 1415 roku. Dzieło stanowiło jeden z czterech traktatów koncyliarystycznych (obok traktatów Benedykta Hessego, Jana Elgota i Wawrzyńca z Raciborza), które stały się podstawą zredagowanego przez Tomasza ze Strzępina memoriału Uniwersytetu Krakowskiego na Sobór w Bazylei [Porębski, 1994: 26].

W przypadku *Determinatio Basiliensis* mamy do czynienia ze spójnym i całościowym wykładem myśli Jakuba odnośnie do nadrzędności władzy soboru nad władzą papieża. Dwanaście tez dotyczy następujących kwestii: 1) jedności Kościoła, 2) Chrystusa jako jedynej naczelnej głowy Kościoła, podczas gdy papież jest jedynie głową służebną, 3) całego Kościoła jako jedynej nieomylnej władzy, 4) wyższości władzy Kościoła i soboru nad władzą papieża, 5) posłuszeństwa wobec Kościoła i soboru, 6) niemożliwości jednoczesnego zgromadzenia całego Kościoła powszechnego ze wszystkimi jego członkami, 7) relacji między wiernymi a ich reprezentantami, czyli soborem, 8) autorytetu Kościoła powszechnego, który przewyższa stopniem i godnością autorytet każdego z jego członków, 9) autorytetu soborów w Konstancji i w Bazylei, 10) braku kompetencji kogokolwiek w Kościele do rozwiązania lub przeniesienia legalnie zebranego soboru, 11) posłuszeństwa wobec Kościoła powszechnego, 12) uznania i przyjęcia prawnie wybranego w Konstancji papieża [Jakub z Paradyża, 1987: 83–115].

Avisamentum ad Papam pro reformatione Ecclesiae

Napisane w Erfurcie w 1449 roku dzieło ma formę apelu do papieża Mikołaja V w kwestii reformy Kościoła. Paradyżanin wychodzi od słów proroka Izajasza, wzywających do bezustannego wołania: „Wołaj i nie przestawaj" (Iz 58, 1), jako uzasadnienia zredagowania dzieła. W tym krótkim utworze, który w przeważającej części jest krytyką istniejących w Kościele nadużyć, autor opowiada się za koncyliaryzmem. Wzywa

jednak papieża do wysłuchania tych głosów, które sygnalizują negatywne zjawiska w Kościele, a następnie do wykorzenienia tych nadużyć. Jakub koncentruje się głównie na symonii [Jakub z Paradyża, 1978b: 12–17].

De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi mystice descriptis et de auctoritate Ecclesiae et de eius reformatione

To dzieło Paradyżanina jest w pierwszej części alegoryczną interpretacją Apokalipsy – a konkretnie otwarcia siedmiu pieczęci i wizji (Ap 5, 1–8, 5), które miał apostoł Jan – w perspektywie historii Kościoła, a w drugiej przedstawieniem wskazówek odnośnie do reformy Kościoła.

Wizja białego konia (po otwarciu pierwszej pieczęci) odnosi się do Kościoła w czasach apostolskich. Był to najczystszy stan Kościoła z powodu łaski chrztu i świętości życia wierzących. To właśnie wtedy Szymon Mag został wygnany i potępiony.

Wizja czerwonego konia (po otwarciu drugiej pieczęci) nawiązuje do okresu od Nerona do Konstantyna. Jest to stan Kościoła naznaczony męczeństwem. W tym czasie wielu świętych barwiło swoje szaty na czerwono we krwi Baranka.

Trzeci stan Kościoła (po otwarciu trzeciej pieczęci), związany z wizją czarnego konia, odnosi się do czasu herezji, poczynając od Ariusza. Wtedy Kościół stał się czarny od wad, ponieważ przestał w nim jaśnieć blask prawdy i biel sprawiedliwości. Siedzący na czarnym koniu diabeł miał w ręku wagę, czyli przewrotną interpretację Pisma Świętego.

Wizja bladego konia (po otwarciu czwartej pieczęci) odnosi się do okresu rozkwitu obłudy, głodu słowa Bożego, głoszenia zgubnych nauk. Jest to w przekonaniu Paradyżanina stan Kościoła, w którym on aktualnie żyje.

Otwarciu piątej pieczęci towarzyszyła wizja dusz tych, którzy zostali zabici dla słowa Bożego z racji dawanego świadectwa. Ten piąty stan należy częściowo do dusz świętych, które odłączyły się po śmierci od ciała, częściowo także do świętych, którzy wciąż żyją na ziemi, nawet w czasie pokoju Kościoła. Ci drudzy, chociaż nie są zabijani materialnym mieczem, to jednak codziennie obumierają, umartwiając cielesne pragnienia.

Wizja trzęsienia ziemi oraz czarnego słońca, krwawego księżyca i gwiazd spadających na ziemię (po otwarciu szóstej pieczęci) odnosi się do czasu Antychrysta. To okres wielkiego poruszenia świeckich przeciwko Kościołowi. Słońce, czyli Chrystus, zostanie uznane za całkowicie bezwartościowe; księżyc, czyli Kościół, stanie się jak krew, ponieważ krew

wielu będzie przelewana, ale będzie uważana za bezwartościową; spadające na ziemię gwiazdy oznaczają wyższych duchownych, którzy przylgną do Antychrysta i jego ziemskich obietnic.

Siódmy i ostateczny stan Kościoła (po otwarciu siódmej pieczęci) odnosi się do zakończenia prześladowań Antychrysta. Pokój zostanie przywrócony Kościołowi. To czas głoszenia, umacniania wiernych i prowadzenia do pokuty tych, którzy zbłądzili.

To, co widział św. Jan w czwartej i piątej wizji, według Jakuba trwa w jego czasach i będzie trwało aż do nadejścia Antychrysta. Również cechy pozostałych stanów mogą w pewnym stopniu być obecne w tych czasach. Paradyżanin zwraca uwagę, że nie ma żadnego dowodu w Piśmie Świętym, że czas, w którym on żyje, może zostać zreformowany. Jest bardziej prawdopodobne – jak pisze – że dalej będzie on trwał bez zmian albo, co gorsza, stan Kościoła będzie się pogarszał aż do czasów Antychrysta. Jakub interpretuje dwie apokaliptyczne bestie jako dwa rodzaje prześladowców Kościoła. Jeden to świeccy książęta i ludzie świeccy atakujący Kościół; drugi to złośliwi i chciwi duchowni rujnujący Kościół. Wyraża przy tej okazji negatywną ocenę stanu Kościoła, w którym żyje. Symonia, upadek obyczajów i kumulacja wszelkich wad wydają się Jakubowi sygnałami zbliżania się czasu przyjścia Antychrysta.

Drugą część dzieła Paradyżanin poświęca perspektywie reformy Kościoła, wskazując propozycje działań. Jest przekonany o absolutnej konieczności (*extreme necessariam*) reformy Kościoła [Jakub z Paradyża, 1978b: 23–47].

Warsztat apologety

Analiza dzieł Jakuba ukazuje jego rozwinięty warsztat apologetyczny. W jego propozycjach wybrzmiewa przede wszystkim perspektywa biblijna, a zatem odwołanie się do autorytetu słowa Bożego jako ostatecznej instancji dla proponowanych interpretacji i rozwiązań praktycznych. Tym, co od razu rzuca się w oczy, jest bogactwo nawiązań do Pisma Świętego, które autor nie tylko obficie cytuje, ale również analizuje, wyciągając wnioski dla podejmowania działań w jego czasach. Paradyżanin sięga do wielu ksiąg zarówno Nowego, jak i Starego Testamentu. Nie ma wątpliwości, że autorytet słowa Bożego jest dla Jakuba kluczowy, co wydaje się nad wyraz ciekawe u progu okresu reformacji.

Jakub powołuje się także na autorytet męczenników i świętych (np. męczennika Metodego oraz Hildegardy z Bingen). W swoich pismach objawia się on jako znawca zróżnicowanej twórczości scholastycznej.

Przypisywano mu poglądy zarówno Tomasza z Akwinu, jak i Wilhelma Ockhama. Chociaż Jakub zna literaturę antyczną, wielkich starożytnych poetów, to jednak cytuje ją zazwyczaj anonimowo. Obficie sięga nie tylko do patrystyki (Augustyn, Hieronim, Jan Chryzostom, Grzegorz Wielki), ale też do literatury monastycznej i mistycznej (Dionizy Areopagita, Bernard z Clairvaux, Bonawentura), a także do „*devotio moderna* oraz do pozostających pod jej wpływem reformatorów religijnych – Jana Gersona, kanclerza Uniwersytetu Paryskiego, czy Piotra z Ailly, czołowej postaci soboru w Konstancji z 1415" [Stoś, 2004: 8–9].

Na kartach dzieł eklezjologicznych Paradyżanina znajdziemy odwołania do Arystotelesa i filozofii przyrody [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 30]. Nie zawsze jednak wymienia imiennie postacie lub źródła, do których się odwołuje. W jego pismach pojawia się także sformułowanie *dicit unus*, bez podania, do kogo się odnosi [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 33].

Jakub posługuje się także metodą spekulatywną. I tak np. w *Avisamentum ad Papam* zawarł ogólne rozważania na temat hierarchii reguł. Jedynie Bóg jest regułą regulującą, a nie regulowaną. Chociaż papież ma pełnię władzy, to jest regułą nie tylko regulującą, lecz także regulowaną. Jeśli więc postępuje on niezgodnie ze wskazaniami reguły wyższej, wtedy błądzi. Pierwszy anioł, przekraczając wyższą regułę, nieodwracalnie upadł [*Avisamentum ad Papam…*, s. 14–15].

Znajdziemy także na kartach dzieł Paradyżanina charakterystyczne dla uniwersyteckiego wykładu wyliczenia: *primo*, *secundo*, *tertio* [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 36–37]. Większość jego pism wyróżnia się specyficzną systematycznością, symetrią i ścisłością. Dostrzec więc można wewnętrzną zależność między liczbą stawianych tez a liczbą przeciwnych im antytez oraz dbałość o zachowanie takich scholastycznych cech jak odróżnianie, kompletność i jasność [Stoś, 2000: 248].

W apologetyce Jakuba ważne miejsce zajmuje wymiar literacki. Paradyżanin posługuje się porównaniami z codziennego życia, wspominając np. o rodzącej kobiecie, która nie ma sił na poród, chociaż nadszedł właściwy czas (*cum tempus pariendi advenisset, vires non habuit parturiens*) [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 31]. Obraz matki i dziecka to dla Jakuba nie tylko relacja Kościoła do ochrzczonych, ale matką jest dla niego także autorytet soborów, a potomstwem jest reforma. Przeciwnicy autorytetu soborów chcą zabić zarówno matkę, jak i potomstwo[1] [*De septem sta-*

1 „Non solum prolem sanctam, scilicet reformationem necare contendant, sed et matrem, scilicet auctoritatem conciliorum et eorum convocationem occidant".

tibus Ecclesiae in Apocalypsi…, s. 31]. Jakub stawia w swoich dziełach sporo pytań, z których wiele ma charakter retoryczny [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 35–36]. Obrazy, metafory każą widzieć w Paradyżaninie polemistę wykorzystującego bogaty warsztat retoryczny. Zdarza się, że sięga on także po inwektywę, ale czyni to niezwykle rzadko i raczej w metaforach i pytaniach retorycznych aniżeli w sposób otwarty. Pojawiają się więc na kartach *De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…* takie określenia papieża jak „szaleniec" (*furiosus*) czy „chora głowa Kościoła" (*caput Ecclesiae morbidum*) [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 35].

Sporo uwagi poświęca Jakub perspektywie negatywnej, ukazując istniejące w Kościele nadużycia. Dokonuje diagnozy stanu Kościoła w jego czasach. Dominuje więc w jego piśmiennictwie metoda negatywna i opisowa. Jakub nie koncentruje się jednak tylko na ogólnym prezentowaniu negatywnych zjawisk w Kościele i ich konsekwencji, ale daje bardzo konkretne przykłady patologicznych zachowań. W dziele *Avisamentum…* [s. 16] przywołuje *exempla* z życia biskupów: jednego, który żądał pieniędzy za konsekrację kaplicy, oraz innego, który domagał się wynagrodzenia za błogosławieństwo zwierząt. Jego analizy nie mają więc tylko perspektywy historycznej i postulatywnej, wynikającej z kart Pisma Świętego, dzieł Ojców Kościoła oraz autorytetów późniejszych epok, ale także perspektywy jemu współczesnej, opisującej stan Kościoła w jego czasach.

Główne wątki apologetyczne

W ocenie dorobku Jakuba z Paradyża w perspektywie apologetycznej na szczególną uwagę zasługuje jego wkład w wypracowanie teoretycznych podstaw koncyliaryzmu. Na tym polu zapisał on znaczącą kartę w historii teologii. Skupimy się na zasadniczych wątkach tej jego myśli.

Refleksja Paradyżanina odnośnie do koncyliaryzmu zostanie uporządkowana w czterech punktach: 1) eklezjologiczne podstawy programu reformy, 2) argumentacja na rzecz wyższości soboru nad papieżem, 3) sobór jako reprezentacja Kościoła, 4) reforma Kościoła jako praktyczny cel koncyliaryzmu.

Eklezjologiczne podstawy programu reformy

Nie znajdziemy na kartach głównych pozycji poświęconych eklezjologii (*Avisamentum ad Papam pro reformatione Ecclesiae*, *De septem statibus*

Ecclesiae in Apocalypsi mystice descriptis et de auctoritate Ecclesiae et de eius reformatione, *Determinatio Basiliensis*) prób uzasadniania wiarygodności Kościoła czy chrześcijaństwa wobec innych religii. Paradyżanin posługuje się pojęciem „wiarygodny" (*credibile*) w sensie negatywnym. Nie wydaje mu się czymś wiarygodnym, aby Kościół powszechny był w stanie się zreformować, jeśli najpierw nie dokona się reforma Kurii Rzymskiej[2] [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 33]. Dominuje w pismach Jakuba termin „reforma", odmieniany przez wszystkie przypadki i odnoszony do konieczności reformy Kościoła. Nie mamy więc do czynienia z apologetyką *ad extra*. Paradyżanin ma świadomość, że Kościół jest atakowany, ale nie jest to atak ze strony innych religii, lecz chrześcijańskich książąt i duchownych [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 28–29[3]; *Avisamentum ad Papam…*, s. 16]. Apologia Jakuba jest zatem skierowana *ad intra*. Ma na celu wyrugowanie herezji, wykorzenienie schizmy i wprowadzenie ogólnej reformy w Kościele. W tych trzech sprawach nie ma skuteczniejszego środka niż sobór [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 46].

Apologia wyższości soboru nad papieżem ma jasno sformułowany przez Jakuba cel – zreformować Kościół. A ponieważ nie jest możliwe, żeby tego dokonał sam papież – Paradyżanin jest w tej kwestii bardzo sceptyczny, po tym, jak nie weszły w życie dekrety wcześniejszych soborów [*Avisamentum ad Papam…*, s. 12–13; *De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 31–33] – istnieje konieczność przeprowadzenia reformy przez sobór, a do tego potrzebny jest jego nadrzędny autorytet.

Punktem wyjścia dla Jakuba z Paradyża w jego doktrynie koncyliarystycznej jest wiara w jedność, świętość i powszechność Kościoła. Jest ona, jak zaznacza, konieczna do zbawienia. To jest pierwsza z dwunastu jego tez zawartych w *Determinatio Basiliensis*. Znamiona Kościoła – jedność, świętość i powszechność – odgrywają w eklezjologii Paradyżanina kluczową rolę. Jedność Kościoła nie pozwala postawić biskupa Rzymu ponad Kościołem; świętość służy ukazaniu wyższości Kościoła nad papieżem, który jest grzeszny; powszechność z kolei pomaga w argumentacji na rzecz zarówno nadrzędności soboru (reprezentacji całego Kościoła)

2 „Unde mihi vix credibile videtur posse Ecclesiam generalem reformari, nisi curia Romana fuerit ante reformata".

3 „Una ascendit de mari, id est de tempestuosa huius saeculi procella, scilicet principes saeculares atque laici Ecclesiam bonorum impugnantes. Alia ascendit de terra, id est quae deberet stabilis et immobilis persistere, per quam (secundum Glossam) intelligitur malitia clericorum et cupiditas praelatorum Ecclesiam impugnantium, quod quam late et clare patet, nemo, qui sensum habet, ignorat".

nad biskupem Rzymu, jak i konieczności reformy całego Kościoła, a nie tylko jego części.

Najwięcej miejsca Jakub poświęca kwestii jedności Kościoła. Paradyżanin interpretuje ją w taki sposób, żeby wykazać nadrzędność władzy soboru nad władzą papieża. Papież jest członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, jakim jest Kościół. Nie jest ani ponad Kościołem, ani w żaden sposób od niego oddzielony. Przed wyborem na urząd biskupa Rzymu był jednym z członków Mistycznego Ciała: ręką, okiem albo innym członkiem. Przez fakt wyboru na urząd nie został oddzielony od ciała, ale wyniesiony do spełniania najgodniejszej funkcji [Jakub z Paradyża, 1987: 87]. Jakub przestrzega przed odtwarzaniem w Kościele modelu monarchicznego i sytuowaniem papieża ponad Kościołem [Wünsch, 1998: 187].

Świętość wyklucza wszelki błąd [Jakub z Paradyża, 1987: 93]. Kościół jako ogół wierzących jest bez skazy i zmarszczki. Tymczasem postawa Piotra zarówno przed zesłaniem Ducha Świętego, jak i po nim była naganna [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 46]. Jego następcy zatem także mogą popełniać błędy.

Prawdziwa reforma Kościoła możliwa jest tylko w całym Kościele, *in capite et in membris*. Próby ograniczania reformy jedynie do członków, bez reformy głowy, są z góry skazane na porażkę, jakkolwiek Jakub przyznaje, że w wielu klasztorach doszło do reform [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 44]. Podkreślanie jedności Kościoła odgrywa w myśli autora *Determinatio Basiliensis* ważną rolę. Stwierdza on, że głowa bez członków nie może wydać niczego nowego (*caput sine membris nihil novi edere potest*) [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 33].

Paradyżanin rozróżnia dwie głowy Kościoła: jedną naczelną (*principale*), którą jest Chrystus, a drugą służebną (*ministeriale*), którą jest papież[4]. Chociaż papież cieszy się pierwszeństwem pod względem godności, autorytetu i władzy, to jednak jest on poddany Kościołowi powszechnemu. Apologeta koncyliaryzmu sporo miejsca w swojej refleksji poświęca różnicom między Chrystusem a papieżem, aby udowodnić, że biskup Rzymu nie może być głową naczelną. Gdyby tak było, Kościół miałby dwie głowy, czyli byłby *monstruum*. A zatem następca Piotra nie posiada pełni władzy Chrystusowej [Jakub z Paradyża, 1987: 87–88]. Gdyby papież miał być naczelną głową Kościoła powszechnego, analogicznie jak Chrystus, to nie

4 Mówienie o dwóch głowach jest możliwe z racji dwuwymiarowego postrzegania Kościoła: raz jako *corpus Christi misticum*, a drugi raz jako *corpus politicum*. Kościół rozważany jako ciało mistyczne ma tylko Chrystusa jako głowę, a papież może być jedynie Jego wikariuszem. Jeśli jednak patrzy się na Kościół jako instytucję, to jej głową jest papież.

różniłby się od Niego w kwestii mądrości, bezgrzeszności i cnót. A tymczasem jest on omylny, podległy grzechowi i zależny w swoich sądach od innych [Jakub z Paradyża, 1987: 88].

Argumentacja na rzecz wyższości soboru nad papieżem

Sporo miejsca poświęca Jakub warstwie argumentacyjnej. Usiłuje przedstawić jak najwięcej argumentów za nadrzędnością soboru nad papieżem. Kluczowe wydają się następujące argumenty: biblijne, patrystyczne, historyczne, z autorytetu soborów, z doświadczenia oraz logiczne.

Ważne miejsce w refleksji Paradyżanina zajmuje argument skrypturystyczny. Jakub wielokrotnie sięga po Pismo Święte, aby uzasadnić swoje tezy. Jego rozważania idą w trzech kierunkach:

a) sięga po teksty, które są sformułowane w liczbie mnogiej, a więc nie mogą odnosić się tylko do papieża,
b) cytuje i analizuje fragmenty, w których Piotr okazuje się słabym człowiekiem,
c) odwołuje się do perykop ukazujących wspólne działanie apostołów.

Poszukując fragmentów Pisma Świętego, w których pojawia się liczba mnoga, Paradyżanin cytuje przede wszystkim teksty związane z zapowiedziami zesłania Ducha Świętego (J 14, 16–17. 26; J 16, 13). Użyta w nich liczba mnoga sugeruje, że nie chodzi o samego papieża, ale o cały Kościół. Jezus zapowiada swoją obecność tam, gdzie są zgromadzeni dwaj lub trzej (por. Mt 18, 20), a nie gdzie jest tylko jeden, czyli sam papież. Filarami Kościoła, jak zaznacza św. Paweł w Liście do Galatów, byli Piotr, Jakub i Jan [Jakub z Paradyża, 1987: 91–93].

Apologeta koncyliaryzmu poświęca sporo uwagi perykopom biblijnym, w których główną postacią jest Piotr Apostoł. Na potwierdzenie tej tezy autor *Determinatio Basiliensis* odwołuje się do Mateuszowej sceny spod Cezarei Filipowej. Jezus najpierw nazwał Piotra błogosławionym (*beatum*), a następnie określił go mianem szatana (*satanam*). Czy jednocześnie – pytał Jakub – można być świętym i diabelskim? To byłby absurd. Określenie „święty" odnosiło się zatem do Kościoła powszechnego. Władzę kluczy Jezus przekazał Kościołowi w osobie Piotra. Jezus nie stwierdził, że zbuduje Kościół na Piotrze, lecz że zbuduje go na skale. A skałą jest sam Chrystus. Pojęcie skały nie pochodzi od Piotra. To Piotr pochodzi od skały, którą jest Chrystus [Jakub z Paradyża, 1987: 95–96].

Paradyżanin przytacza fragmenty biblijne, w których podkreślone jest wspólne działanie apostołów (np. wybór Macieja czy siedmiu diakonów).

Pismo Święte uczy, że najważniejsze decyzje nie były podejmowane jednoosobowo (*in communi decernebant, non Petrus solus*) [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 46; Jakub z Paradyża, 1987: 90].

Jakub, opierając się na autorytecie św. Augustyna, stwierdza, że władzę kluczy Jezus przekazał całemu Kościołowi. Piotr jedynie go uosabiał. Paradyżanin odwołuje się do zawartych w Ewangelii Łukaszowej słów Jezusa (Łk 22, 32) na temat modlitwy za Piotra, aby nie ustała jego wiara. Gdyby ta wypowiedź dotyczyła samego Piotra, a nie Kościoła, byłaby nieprawdziwa. Podczas gdy wiara Piotra zawiodła, wiara Kościoła jest trwała, ponieważ moce piekielne go nie przemogą [Jakub z Paradyża, 1987: 88–89, 96].

Historia, w tym historia soborów, to dla Jakuba ważny *locus theologicus*. Apologeta koncyliaryzmu przywołuje przykład Piotra i późniejszych papieży (Grzegorz Wielki), którzy byli posłuszni postanowieniom soborowym. Rozstrzygnięcia soborowe – kontynuuje Jakub – jako pokłosie powszechnej zgody były czczone jak tekst Ewangelii. Skoro ich postanowieniom byli w przeszłości posłuszni papieże, to winni się im podporządkować także ich następcy oraz wszyscy wierni [Jakub z Paradyża, 1987: 101–102]. Podejmując kwestię soborów, Paradyżanin podkreśla ich wysoki autorytet wynikający z działania Ducha Świętego, który im przewodniczy. Akcentuje ważność XV-wiecznych soborów w Sienie, Konstancji i Bazylei, które budziły nadzieję na reformę Kościoła [*Avisamentum ad Papam…*, s. 14].

Paradyżanin wzmiankuje o niegodnych papieżach i papieżach heretykach (*perversos haereticos a Deo aversos*). Wyraża przekonanie, że Jezus nie mógł narazić całego Kościoła – udzielając im pełni władzy – na skutki ich poczynań [Jakub z Paradyża, 1987: 88]. Przytacza przykłady nadużyć władzy papieża, np. wtedy, gdy wspomina o nieuprawnionym przeniesieniu soboru z Bazylei do Ferrary [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 34]. Niejednokrotnie na kartach swoich dzieł apologeta koncyliaryzmu przeciwstawia Chrystusa papieżowi. To, czego Pan zabrania, wikariusz dopuszcza, na to zezwala i to czyni[5] [*Avisamentum ad Papam…*, s. 14].

Prezentując czwartą tezę w *Determinatio Basiliensis*, Paradyżanin buduje swoją argumentację w oparciu o relację między częścią a całością. Całość jest czymś wyższym niż część traktowana odrębnie. „Chociaż – pisze Jakub – forma jakiegokolwiek ciała ważniejsza jest od materii, to jednak ciało złożone z materii i formy godniejsze jest i szlachetniejsze od samej formy, która jest elementem naczelnym bytu" [Porębski, 1994: 36].

5 „Cum quod dominus prohibet, vicarius admittit et permittit atque facit".

A zatem cały Kościół jest czymś wyższym niż jakikolwiek jego członek, nawet ten, który jest następcą św. Piotra.

Sobór jako reprezentacja Kościoła

Podejmując refleksję nad władzą kluczy, autor *Determinatio Basiliensis* podkreśla, że w obliczu ostatnich wydarzeń istnieje konieczność ustanowienia w Kościele takiego punktu odniesienia, do którego będzie się można odwołać bez obawy, że może błądzić lub się mylić w kwestiach dotyczących wiary. Jedyną taką instancją jest cały Kościół, a nie jego poszczególne członki. Na potwierdzenie tej tezy Paradyżanin przytacza szereg tekstów biblijnych, m.in. zapowiedź Jezusa, że pozostanie ze swoim Kościołem po wszystkie czasy [Jakub z Paradyża, 1987: 91–92].

Skoro na Kościół składają się pokolenia przeszłe, teraźniejsze i przyszłe, to ich wspólne w jednym czasie zgromadzenie nie jest możliwe. W związku z tym Paradyżanin rozwija teorię reprezentacji. Ponieważ nie mogą się zebrać wszyscy jednocześnie, powinni się zebrać reprezentanci Kościoła powszechnego, aby w jego imieniu legalnie kierować Kościołem. Jakub odwołuje się do autorytetu tzw. soboru jerozolimskiego, a konkretnie do stwierdzenia: „Postanowiliśmy Duch Święty i my" (Dz 15, 28), a następnie dowodzi, że nieprzerwanie od czasów apostolskich aż po współczesność sobór prawnie zebrany jest najwyższą władzą w Kościele. Paradyżanin określa sobór mianem „najwyższego sędziego" (*supremus iudex*) [Jakub z Paradyża, 1987: 99–101].

Autor *Determinatio Basiliensis* kładzie mocny akcent na obowiązujące wszystkich wiernych posłuszeństwo wobec Kościoła i soboru. Władza Chrystusa i władza Kościoła są tożsame. Dlatego nie ma możliwości, aby się od nich odwołać. Stąd też każdy wierny zobowiązany jest być poddany wszystkim prawdom i postanowieniom Kościoła [Jakub z Paradyża, 1987: 107–109]. Przywołując zasadę, że poza Kościołem nie ma zbawienia, Jakub wyciąga z niej wniosek, że brak podporządkowania Kościołowi lub soborowi oznacza postawienie siebie poza Kościołem. Przypomina w tym kontekście zalecenia Jezusa odnośnie do upomnienia: jeśli ktoś nie przyjmie go w cztery oczy lub w towarzystwie świadków, należy sprawę przedłożyć Kościołowi, a następnie w przypadku braku reakcji traktować osobę jako poganina i celnika (Mt 18, 15–17) [Jakub z Paradyża, 1987: 97].

Z obowiązku posłuszeństwa wobec soboru nie jest wyłączony nawet papież. W przekonaniu Jakuba „stawianie siebie ponad całym Kościołem lub ponad soborami powszechnymi, prawomocnie zwołanymi,

reprezentującymi Kościół powszechny, jest niczym innym, jak tylko odbieraniem wszelkiej nadziei na odnowę Kościoła i powierzeniem się jednemu grzesznemu człowiekowi, który może sprowadzić zarówno siebie, jak i Kościół na ścieżki błędu" [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 35]. „Czy zatem – pyta Paradyżanin – oblubienica powierzona przez wędrownego oblubieńca jednemu żołnierzowi, który chciał ją zgwałcić, powinna być mu posłuszna na mocy ogólnego polecenia oblubieńca?" [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 36]. Nadrzędna władza soboru oznacza, że może on także złożyć papieża z urzędu. Jakub odwołuje się do obrazu szaleńca z mieczem w ręku, aby pokazać, do czego może prowadzić stawianie papieża ponad Kościołem bez możliwości czy to upominania go, czy to pozbawienia go urzędu[6] [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 35].

Reforma Kościoła jako praktyczny cel koncyliaryzmu

Za postulatami Jakuba stoi jasno sformułowany cel – reforma Kościoła. Dlatego obok teoretycznych rozważań oraz analiz biblijnych i historycznych Paradyżanin podejmuje także kwestie bardzo praktyczne. W swój plan reformy wpisuje nie tylko rolę papieża i soborów, ale także świeckich władców i prawa.

Jakub nie rozumie reformy Kościoła jedynie w perspektywie perswazji (*non solum verbis persvasivis*). Zdaje sobie sprawę z roli władców, którzy, sami przekonani o potrzebie reformy, mogliby ją przeprowadzić u swoich poddanych pod groźbą kar (*comminationibus poenarum*). O reformach dokonanych przez władców – Dawida, Ezechiasza czy Jozjasza – wspomina Pismo Święte. Paradyżanin zdaje się podkreślać znaczenie prawa i reform wprowadzanych przez świeckich przywódców. Mamy więc przynajmniej *implicite* do czynienia z apologią nieopartą wyłącznie na argumentach, ale także szukającą oparcia w sile, jeśli nawet nie w sile miecza, to przynajmniej w sile prawa, strachu, a nawet przymusu (*vim coactivam haberent*) [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 32]. Jakub nie daje szczegółowych wskazówek, jak tego typu wsparcie reformy Kościoła winno się w praktyce realizować. Wydaje się, że przyświeca mu jednak zamysł, aby wszyscy włączyli się w dzieło reformy Kościoła: papież, duchowni, świeccy.

6 „Auferre igitur a papa correctionem, immo potestatem deponendi, est maxime impietatis, et ipsum statuere in plena audacia peccandi, et per consequens furioso dare gladium, ut seipsum sine resistentia interimat".

Chociaż sobory weszły na drogę reformy, to jednak osoby duchowne i świeckie, posiadające wysokie godności, stawiły opór ich działaniom. „Oponenci szaleją z takim okrucieństwem, że dążą nie tylko do zabicia świętego potomstwa, czyli reformy, ale także do zabicia matki, czyli autorytetu soborów i ich zwołania, co jasno pokazuje obecna sytuacja. Jednakże dzięki autorytetowi tych soborów istniałaby większa nadzieja na osiągnięcie drogi reformy" [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 31]. Jakub podkreśla, że Bóg zwykł działać przez pośredników, przez ludzi. Tak było w historii Izraela, gdy dokonywano reform za Dawida, Ezechiasza czy Jozjasza, którzy powstrzymywali Izraelitów od oddawania czci bożkom i prowadzili ich do nawrócenia. A w czasach chrześcijańskich ważną rolę spełnił zarówno sobór jerozolimski, nicejski I, jak i inne starożytne sobory, wykorzeniając błędy. Według Jakuba, jeśli papież nie może lub nie chce zreformować własnej kurii, to trudno uwierzyć, że mógłby zreformować cały Kościół. Najpierw należy zastosować lekarstwo na głowę, a dopiero potem na członki. Paradyżanin krytycznie ocenia działania Eugeniusza IV, który przeniósł sobór z Bazylei do Ferrary w 1437 roku, przez co wlał truciznę do Kościoła [*De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi…*, s. 32–34].

Reforma Kościoła jest potrzebna. Niemniej jednak w przekonaniu Jakuba istnieje małe prawdopodobieństwo, że się dokona. Zbyt wielki jest opór zarówno duchownych, jak i świeckich. Patrząc na stan Kościoła, Paradyżanin dostrzega nadejście czasów apokaliptycznych.

*

Piśmiennictwo Jakuba z Paradyża należy uznać za adekwatną odpowiedź na wyzwania czasów. Na kwestię kryzysu papiestwa odpowiadał propozycją koncyliaryzmu; wobec osłabnięcia życia duchowego zalecał pogłębione życie duchowe każdego chrześcijanina. W przypadku Paradyżanina mamy do czynienia z jedną z najbardziej rozbudowanych i wnikliwych apologii XV-wiecznego koncyliaryzmu.

Bibliografia

Źródła

Clavis scriptorum et operum Medii Aevi Poloniae (2019). J. Kaliszuk, A. Pieniądz, P. Węcowski, K. Skwierczyński (oprac.). Kraków: Wydawnictwo Homini, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów (nr 260, s. 226–273).

Fijałek, J. (1900). *Mistrz Jakób z Paradyża i Uniwersytet Krakowski w okresie Soboru Bazylejskiego, t. 1–2*. Kraków: Akademia Umiejętności.
Jakub z Paradyża (1978a). *Opuscula inedita*, S. A. Porębski (ed.). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej (Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia, 5).
Jakub z Paradyża (1978b). *Wybór tekstów dotyczących reformy Kościoła*, S. A. Porębski (ed.). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej (Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia, 6).
Jakub z Paradyża (1987). *Determinatio Basiliensis*, H. Anzulewicz (ed.). W: *Polskie traktaty koncyliarystyczne z połowy XV wieku* (s. 83–115, aparat krytyczny: s. 290–299), W. Bucichowski (ed.). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej (Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia, 23).

Opracowania

Ćwik, K. (2013). Jakuba z Paradyża twórcza odpowiedź na kryzys scholastyki. *Studia Theologica Varsaviensia*, 51(2): 247–258.
Dobrzanowski, S. (1982). Jakub z Paradyża. W: *Słownik polskich teologów katolickich* (t. 2, s. 109–119), H. E. Wyczawski (red.). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
Meier, L. (1955). *Die Werke des Erfurter Kartäusers Jakob von Jüterbog in ihrer handschriftlichen Überlieferung*. Münster: Aschendorff (Beiträge zur Geschichte der Philosophie und Theologie des Mittelalters, 37.5).
Mertens, D. (1976). *Iacobus Carthusiensis. Untersuchungen zur Rezeption der Werke des Kartäusers Jakob von Paradies (1381–1465)*. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht.
Porębski, S. A. (1994). *Jakub z Paradyża – poglądy i teksty*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej.
Stoś, J. (1997). *Mistrz Jakub z Paradyża i devotio moderna. Główne problemy refleksji filozoficzno-teologicznej Jakuba z Paradyża i ich związek z devotio moderna*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej.
Stoś, J. (2000). Krytyka metody scholastycznej oraz schola mystica w pismach Jakuba z Paradyża. *Studia Philosophiae Christianae*, 36(2): 243–266.
Stoś, J. (2004). *Jakub z Paradyża*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
Wünsch, T. (1998). *Konziliarismus und Polen. Personen, Politik und Programme aus Polen zur Verfassungsfrage der Kirche in der Zeit der mittelalterlichen Reformkonzilien*. Paderborn–München–Wien–Zürich: Ferdinand Schöningh.

Summary

This chapter examines the life, writings, and apologetic thought of Jacob of Paradyż (Jacob of Paradies), one of the most distinguished fifteenth-century theologians associated with the University of Kraków and a leading advocate of conciliarism. Against the backdrop of the ecclesiastical crisis caused by the Great Western Schism and the growing demand for institutional reform, it analyses the theological foundations, methodological features, and principal themes of his apologetics. It demonstrates that

Jacob's intellectual project was directed primarily not against non-Christian religions or external opponents but towards the internal renewal of the Church. His apologetics therefore assumed a distinctly *ad intra* character, seeking to restore the Church's credibility through doctrinal clarification, ecclesiastical reform, and the renewal of Christian life.

The chapter analyses Jacob's principal apologetic writings, particularly *Determinatio Basiliensis*, *Avisamentum ad Papam pro reformatione Ecclesiae*, and *De septem statibus Ecclesiae in Apocalypsi mystice descriptis et de auctoritate Ecclesiae et de eius reformatione*. Special attention is devoted to his apologetic method, which combines extensive biblical exegesis with appeals to patristic authorities, scholastic reasoning, historical examples, and rhetorical devices. The analysis highlights the systematic character of Jacob's argumentation, his reliance on Scripture as the supreme theological authority, and his ability to integrate speculative reflection with practical proposals for ecclesiastical reform.

Particular emphasis is placed on Jacob's defence of the superiority of a general council over the pope. The chapter reconstructs the ecclesiological assumptions underlying his conciliarism, including the concepts of the unity, holiness, and universality of the Church, the distinction between Christ as the supreme head and the pope as the ministerial head of the Church, and the theory of ecclesial representation. It shows that Jacob developed a coherent theological case in which biblical, patristic, historical, logical, and experiential arguments converge to justify the supreme authority of the universal Church represented by a lawfully convened general council. His reflections on conciliar authority were inseparably connected with a broader programme of ecclesiastical renewal aimed at overcoming simony, abuses of power, and the moral decline of the clergy.

The chapter concludes that Jacob of Paradyż should be regarded as one of the most important medieval representatives of conciliar apologetics. His writings offer a comprehensive theological response to the crises of the fifteenth-century Church by combining ecclesiological reflection, spiritual renewal, and practical reform into a unified vision that sought to restore both the unity and the credibility of the Christian community.

Abstrakt

Rozdział przedstawia Jakuba z Paradyża jako jednego z najwybitniejszych XV-wiecznych przedstawicieli apologetyki koncyliarystycznej. Jego twórczość była odpowiedzią na kryzys instytucjonalny i moralny późnośredniowiecznego Kościoła,

dlatego apologetyka przyjmowała w jego ujęciu przede wszystkim charakter ad intra. Jakub łączył rozbudowaną refleksję eklezjologiczną z programem duchowej i praktycznej reformy wspólnoty chrześcijańskiej. Szczególne znaczenie miała jego obrona nadrzędnej roli soboru powszechnego, którego autorytet uzasadniał argumentami biblijnymi, patrystycznymi, historycznymi i logicznymi. Jego koncyliaryzm nie był więc jedynie teorią władzy, lecz elementem szerszego projektu odbudowania jedności, świętości i wiarygodności Kościoła.

Słowa kluczowe: Jakub z Paradyża; apologetyka katolicka; teologia średniowieczna; koncyliaryzm; eklezjologia; reforma Kościoła; Sobór Bazylejski

Abstract

The chapter presents Jacob of Paradies as one of the most distinguished fifteenth-century representatives of conciliar apologetics. His writings responded to the institutional and moral crisis of the late medieval Church, giving his apologetics a predominantly *ad intra* orientation. Jacob combined extensive ecclesiological reflection with a programme of spiritual and practical reform of the Christian community. Particular attention is devoted to his defence of the superior authority of a general council, which he justified through biblical, patristic, historical, and logical arguments. His conciliarism was therefore not merely a theory of ecclesiastical power but part of a broader project aimed at restoring the unity, holiness, and credibility of the Church.

Keywords: Jacob of Paradies; Catholic apologetics; medieval theology; conciliarism; ecclesiology; Church reform; Council of Basel